



Bruksela, 17 kwietnia 2020

Stanowisko delegacji PiS w Parlamencie Europejskim wobec rezolucji w sprawie skoordynowanych działań UE w celu zwalczania pandemii Covid19 i jej konsekwencji

W wyniku pandemii COVID19 mamy do czynienia z bezprecedensowym kryzysem w całej UE, który ma i będzie miał głębokie i daleko idące konsekwencje gospodarcze, społeczne i polityczne. Wobec tego uważamy, że potrzebne są natychmiastowe i skoordynowane działania na poziomie unijnym, które pozwolą obywatelom i gospodarkom Państw Członkowskich UE uporać się ze skutkami pandemii. Wyrażamy jednak głębokie ubolewanie, że ta - skądinąd słuszna - inicjatywa, przerodziła się w napisany w sposób skandaliczny dokument, w którym poświęcono uwagę nie tylko samej kwestii COVID19. Z przykrością stwierdzamy, że nie jest to rezolucja tylko o walce z pandemią i jej skutkami, ale dokument, który wyraża stałe obsesje Parlamentu Europejskiego i większości, która rządzi Unią Europejską.

Trudno wytłumaczyć, jak w rezolucji dotyczącej zwalczaniu skutków COVID19 znalazły się zapisy dotyczące praworządności i sytuacji w Polsce w kwestii wyborów. Obecna sytuacja jest bardzo trudna, a decyzja o przeprowadzeniu wyborów w formie korespondencyjnej podyktowana była bezpieczeństwem obywateli. Ponadto chcemy zauważyć, że wybory odbyły się wcześniej np. w Bawarii czy we Francji i nie słyhać było protestów ze strony UE. Umieszczenie zagadnienia wyborów korespondencyjnych w rezolucji jest kolejnym przejawem stygmatyzacji Polski ze strony UE. Jeszcze bardziej absurdalne i pozbawione wyczucia jest przyjęcie poprawki potępiającej Polskę za rzekome ograniczenia aborcji i edukacji seksualnej. Jest to nie tylko niezgodne z prawdą, ale także zupełnie bez związku z rezolucją i pokazuje ideologiczne zacietrzewienie większości Parlamentu, która nie odpuści żadnej okazji, aby określić swoje stanowisko w tych sprawach, nawet za cenę podziałów, których powinniśmy w tych czasach unikać.

W dokumencie znalazły się również odniesienia do Europejskiego Zielonego Ładu. Podtrzymywanie planów transformacji energetycznej w obecnym kształcie, w szczególności osiągnięcia neutralności klimatycznej już w 2050 roku, może doprowadzić do ogromnego wzrostu cen energii w Europie i zubożenia społeczeństwa na niespotykaną skalę. Wobec tego uważamy, że UE powinna radykalnie zmniejszyć swoje ambicje regulacyjne sprzed kryzysu i ponownie zbadać priorytety polityczne a na pierwszym miejscu postawić pragmatyzm, tym bardziej, że może zabraknąć środków na niezbędne inwestycje, w tym na sprawiedliwą transformację. Poluzowanie albo przesunięcie w czasie Zielonego Ładu nie spowoduje, że globalny ekosystem poniesie większy



Biuro Prasowe
Grupy Europejskich Konserwatystów i
Reformatorów
Delegacja Prawa i Sprawiedliwości
Parlament Europejski
Rue Wiertz 60 - 1047 Bruksela



uszczerbek, natomiast gospodarki narodowe pozostawione bez należytego wsparcia wobec skutków pandemii koronawirusa mogą tego nie przetrwać.

Ponadto, rezolucja nawołuje do jak najszybszego przeprowadzenia konferencji na temat Przyszłości Europy, która - jak wielokrotnie wcześniej wspominaliśmy - nie tylko organizowana jest sprzecznie z Traktatami, ale i proces sporządzania rezolucji w tej sprawie odbył się w sposób haniebny, bez udziału w debacie parlamentów państw członkowskich, co w oczywisty sposób przyczyniło się do pogłębienia i tak już bardzo dużych podziałów w UE.

Wobec tego, jako Grupa EKR, zaproponowaliśmy własny projekt rezolucji oraz szereg poprawek do tekstu wspólnego, wskazujących działania, które byłyby realnym wsparciem dla obywateli i przedsiębiorców w UE. Podkreślaliśmy w nich m.in. konieczność zmniejszenia presji regulacyjnej przy wprowadzaniu przepisów, które mają zostać wdrożone w nadchodzących miesiącach i które powodują dodatkowe obciążenia dla branż, będących - ze względu na obecną sytuację - w bardzo trudnym położeniu. Apelujemy do Komisji Europejskiej o odroczenie w czasie planowanych projektów legislacyjnych, jeżeli będą one wymagać od nadwyrężonego kryzysem przemysłu dodatkowych nakładów pracy i środków. Proponujemy również uruchomienie środków mających na celu ochronę najbardziej narażonych skutkami recesji po COVID-19 gospodarstw domowych.

Walka z Covid-19 stanowi wielkie wyzwanie. Koniecznym jest przygotowanie i wcielenie w życie skutecznych rozwiązań w walce z pandemią. Parlament Europejski pod przykrywką realnych działań zajmuje się jednak sprawami, w obecnej sytuacji, drugorzędnymi lub znajdującymi się poza zakresem jego kompetencji. Społeczeństwo oczekuje od nas zdecydowanej reakcji i dlatego Grupa EKR zdecydowała się odrzucić rezolucję.